

DOCHODZENIE NALEŻNOŚCI PRZEZ WIERZYCIELI

1. Wezwanie do zapłaty	str. 1	6. Dłużnik będący konsumentem w rejestrze dłużników	str. 3
2. Składanie pozwu o zapłatę do sądu	str. 2	7. Gdy przedsiębiorca unika egzekucji	str. 3
3. Skarga pauliańska a wezwanie do zapłaty	str. 2	8. Egzekucja wobec spółki z o.o.	str. 4
4. Obciążanie klientów opłatą za wezwanie do zapłaty	str. 2	9. Wyjawienie majątku dłużnika	str. 4
5. Pozew do e-sądu sposobem na zmniejszenie kosztów	str. 3	10. Żądanie podziału majątku trudnego dłużnika	str. 4

1. Wezwanie do zapłaty

Chociaż obowiązujące przepisy nie przewidują bezwzględnego obowiązku wysłania dłużnikowi wezwania do zapłaty przed skierowaniem sprawy do sądu, czy rozpoczęcia windykacji, to działanie takie jest celowe. Wezwanie do zapłaty oraz nota odsetkowa, to podstawowe dokumenty sporządzane przez wierzyciela, który posiada niespłacone zobowiązania, wobec których termin płatności już upłynął. Pomimo że nie ma przepisów zobowiązujących wprost do wysłania wezwania do zapłaty, jak również noty odsetkowej, to mając na uwadze regulacje o kosztach postępowania oraz wprowadzone od początku 2016 r. obowiązki w zakresie mediacji, przed skierowaniem sprawy do sądu, warto wysłać do dłużnika wezwanie do zapłaty.

Wystarczy jedno wezwanie

Wezwanie do zapłaty ma przede wszystkim przypomnieć dłużnikowi o niezapłaconej w terminie należności. Dodatkowo ma zmobilizować go do zapłaty wskazując mu konsekwencje braku zapłaty należności. Warto zamieścić w nim także informację o naliczaniu przez wierzyciela odsetek, ewentualnie o ich rodzaju. Po zmianach w Kodeksie cywilnym wprowadzonych w 2016 r. obowiązują trzy stawki odsetek: kapitałowe – 5%, za opóźnienie – 7% oraz za opóźnienie w transakcjach handlowych – 9,5% (w skali roku). W przypadku niezapłacenia zaległości w terminie naliczane są odsetki w wysokości 7%. Jeżeli zobowiązanie wynika z transakcji handlowej (czyli dokonywanej np. między przedsiębiorcami), w takim przypadku zasadna jest 9,5% stawka. Wierzyciel nie ma jednak obowiązku wyliczania w wezwaniu do zapłaty wysokości odsetek, gdyż możliwość naliczania odsetek i ich wysokość, jeśli nie została uregulowana w umowie, wynika z przepisów prawa. Nie ma

jednak przeszkód, aby w wezwaniu naliczyć dłużnikowi odsetki mobilizując go w ten sposób do zapłaty.

Oprócz wezwań do zapłaty często działają księgowe wysyłają w imieniu wierzycieli do dłużników noty odsetkowe, w których wyliczają wysokość odsetek z tytułu opóźnienia. Możliwość naliczania odsetek za opóźnienie przez wierzyciela nie wymaga wysłania dodatkowych pism. Zarówno Kodeks cywilny w art. 481 § 1, jak i ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 684 ze zm.) w art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1, są podstawą do dochodzenia odsetek za opóźnienie w przypadku braku zapłaty w terminie.

Przeostroga dla dłużnika

Wezwanie do zapłaty może być pierwszą czynnością zmierzającą do odzyskania długu i zostać wysłane zaraz po upływie terminu płatności, jak i być bezpośrednim przygotowaniem do wystąpienia z pozwem do sądu. Możliwość obciążenia wierzyciela kosztami procesu oraz obowiązki w zakresie mediacji powodują, że wysłanie do dłużnika jednego wezwania do zapłaty jest celowe. W przypadku braku wezwania dłużnik przy pierwszej czynności procesowej może uznać zasadność powództwa i żądać obciążenia powoda kosztami procesu na podstawie art. 101 Kodeksu postępowania cywilnego. Przepis ten stanowi, iż zwrot kosztów należy się pozwanemu, pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.

Inne elementy wezwania

Biorąc pod uwagę obowiązki związane z popularyzowaniem mediacji, sporządzając wezwanie do zapłaty warto zaproponować dłużnikowi podjęcie mediacji lub

polubownych metod rozwiązania sporu. Takie działanie powinno być podejmowane także w sytuacji, gdy prawdopodobne jest, że dłużnik nie jest zainteresowany polubownym zakończeniem sporu, jednak tego rodzaju informacje są przydatne na późniejszym etapie sprawy, jeśli sąd będzie weryfikował złożony pozew o zapłatę pod względem formalnym.

Każdy przedsiębiorca może stosować swój wzór i indywidualne rozwiązanie w zakresie dochodzenia należności i sporządzania wezwania, nie ma bowiem jednego prawidłowego wzoru wezwania czy elementów, które muszą się w nim znaleźć. Warto jednak w wezwaniu wskazać dłużnikowi numery zaległych faktur, termin zapłaty, liczony od otrzymania wezwania, który umożliwi mu spełnienie świadczenia np. 7- lub 14-dniowy. Dodatkowo można poinformować o konsekwencjach braku zapłaty w terminie np. w postaci skierowania sprawy do sądu, cesji wierzytelności czy wpisania dłużnika do rejestru wierzytelności.

Naliczenie opłaty za wezwanie

O ile w umowie z przedsiębiorcą można ustalić, że w razie wysłania wezwania do zapłaty zostanie naliczona dłużnikowi opłata za jego wysłanie, to istotne ograniczenia w takich opłatach dotyczące należności za wezwania występują w przypadku umów z konsumentami, czyli osobami fizycznymi zawierającymi umowy w celach niezwiązanych z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Szereg postanowień w umowach z konsumentami pozwalających naliczać takie opłaty zostało uznanych za tzw. niedozwolone klauzule umowne przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie i wpisanych do rejestru niedozwolonych postanowień prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konku-

rencji i Konsumentów (wpisy w rejestrze nr: 978, 1796, 3853, 4065, 4183, 4394, 4395, 5331). Sąd nie kwestionował samego prawa do naliczenia takiej opłaty. Przyczyną uznania jej za niedozwoloną był brak dokładnego zakreślenia limitu i częstotliwości wysyłania wezwań. Wątpliwości budziły też opłaty sięgające kilkudziesięciu złotych. Z art. 385¹ Kodeksu cywilnego wynika, że niedozwolone klauzule umowne, czyli postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Uprawnienie do dochodzenia równowartości 40 euro tytułem

rekompensaty za czynności windykacyjne zostało wprowadzone ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Część przedsiębiorców i osób fizycznych w dalszym ciągu nie wie jeszcze o konsekwencjach jej wprowadzenia. Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty (...), wierzycielowi w przypadku nabycia uprawnienia do odsetek ustawowych przysługuje możliwość naliczenia równowartości kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Jest to zatem sposób na pokrycie kosztów windykacji.

Przykład wezwania do zapłaty

Leszno, 30 października 2018 r.

Andrzej Kurek
ul. Ładna 2
64-100 Leszno

Pan Wojciech Borowy
ul. Zimna 9
64-100 Leszno

Wezwanie do zapłaty

Niniejszym wzywam Pana do zapłaty na moją rzecz kwoty 11.500 zł w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego wezwania wraz z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności na rachunek bankowy o numerze: 01 1212 3000 0000 9255 1236 7861.

Dochodzona należność wynika z umowy sprzedaży maszyny rolniczej AAA z dnia 1 października 2018 r. oraz wystawionej w związku z jej zawarciem faktury nr 1/10/2018 na kwotę 11.500 zł, płatnej do 15.10.2018 r. Jednocześnie z tytułu zaległości w zapłacie jest Pan zobowiązany do uiszczenia odsetek ustawowych w wysokości 7% w skali roku za każdy dzień opóźnienia.

Brak zapłaty należności w wymienionym terminie spowoduje przekazanie sprawy radcy prawnemu, celem skierowania pozwu do sądu, co w konsekwencji narazi Pana na dodatkowe koszty.

Jednocześnie spełniając obowiązek ustawowy z art. 187 § 1 pkt 3 K.p.c. informuję, iż w przypadku wątpliwości co do zasadności dochodzonej należności gotowy jestem podjąć próbę polubownego rozwiązania sporu.

Niniejsze pismo należy traktować jako ostatnią próbę dobrowolnego zakończenia sporu.

Andrzej Kurek
(podpis)

2. Składanie pozwu o zapłatę do sądu

W zależności od rozwiązań organizacyjnych funkcjonujących u poszczególnych przedsiębiorców składaniem pozwów do sądów zajmują się wyspecjalizowane działy przedsiębiorstw, pion księgowy lub usługa ta zlecana jest na zewnątrz. W przypadku gdy składaniem pozwu zajmują się osoby, które nie posiadają wiedzy i praktyki w tym zakresie, często dochodzi do składania pozwów niekompletnych lub z brakami formalnymi. Warto więc wiedzieć jakie elementy powinien zawierać pozew o zapłatę i jak uniknąć konieczności uzupełniania braków formalnych pozwu, które znacznie wydłużają rozpoznanie sprawy przez sąd.

Sąd właściwy

Składając pozew do sądu należy w pierwszej kolejności ustalić, jaki sąd będzie właściwy miejscowo i rzeczowo. Regulacje w zakresie sądowego dochodzenia należności zawiera Kodeks postępowania cywilnego. Generalną zasadą jest, że dla powoda, czyli wierzyciela, właściwy miejscowo jest sąd miejsca zamieszkania lub prowadzenia działalności przez dłużnika.

Przepisy K.p.c. zawierają jednak przepisy o tzw. właściwości przemiennej, które w razie spełnienia określonych w nich przesłanek umożliwiają wybór innego sądu. W sporach wynikających z umów tego rodzaju przepisem jest art. 34 K.p.c., który pozwala

na wytoczenie powództwa w miejscu wykonania umowy (usługi), jeżeli spór dotyczy ustalenia treści umowy, jej zmiany, sporu o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy.

Rejonowy lub okręgowy

Generalnie właściwy rzeczowo w sprawach o zapłatę w I instancji jest sąd rejonowy. Pozew należy złożyć do sądu okręgowego w sytuacji, gdy wartość przedmiotu sporu przewyższa 75 tys. zł, oprócz spraw o alimenty, o naruszenie posiadania, o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami, o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oraz spraw rozpoznawanych w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Pojęcie wartości przedmiotu sporu jest bardzo istotne przy składaniu pozwu, wpływa bowiem nie tylko na wybór sądu, ale także m.in. na wysokość opłaty. W sprawach o roszczenia pieniężne, zgłoszone choćby w zamian innego przedmiotu, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu, przy czym nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego.

Składając pozew o zapłatę można zdecydować się także na dochodzenie należności w elektronicznym postępowaniu upo-

minawczym przed e-sądem. Procedura w tym zakresie znacznie się różni.

Każde pismo procesowe powinno zawierać:

- 1) oznaczenie sądu, do którego jest skierowane, imię i nazwisko lub nazwę stron, ich przedstawicieli ustawowych i pełnomocników,
- 2) oznaczenie rodzaju pisma,
- 3) osnovę wniosku lub oświadczenia oraz dowody na poparcie przytoczonych okoliczności,
- 4) podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika,
- 5) wymienienie załączników.

Jak uniknąć braków formalnych?

Pozew o zapłatę musi przede wszystkim spełniać kryteria pisma procesowego, które składa się z kilku niezbędnych elementów. Dodatkowo należy w nim wskazać wartość przedmiotu sporu, oznaczenie miejsca lub siedziby stron oraz ich numer PESEL, a w razie jego braku NIP lub numer KRS. Dodatkowo każdy pozew musi zawierać: dokładnie określone żądanie, oraz, od czasu wprowadzenia zmian w przedawnieniu, oznaczenie daty wymagalności roszczenia w sprawach o zasądzenie roszczenia. Kolejnym koniecznym elementem pozwu jest przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również

właściwość sądu. Ponadto, jeżeli powód będący usługodawcą lub sprzedawcą dochodzi roszczeń wynikających z umów szczegółowo wskazanych w art. 187¹ K.p.c., jak np. dostarczanie mediów, zobowiązany jest do składania pozwów o zapłatę na urzędowym formularzu.

Informacja o mediacji

Zmieniające się przepisy, a przede wszystkim utrwalona praktyka osób zajmujących się księgowością i finansami w firmie powoduje, że wezwanie do zapłaty wysłane przez dział księgowości jest początkiem procedury dochodzenia należności, często jednak w pozwie brakuje wzmianki o próbie polubownego zakończenia sporu lub korzystania z mediacji. Z treści art. 187 § 1 pkt 3 K.p.c. wynika, że pozew powinien zawierać informację, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypad-

ku, gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia. Z tego względu wezwanie, oprócz typowej treści dotyczącej przekroczenia terminu płatności i żądania zapłaty należności wraz z odsetkami, może zawierać także informację o możliwości polubownego rozwiązania sporu np. poprzez dobrowolną zapłatę (patrz: Przykład fragmentu wezwania).

Wiele z pozwów kierowanych do sądu po dodaniu do Kodeksu postępowania cywilnego art. 187 § 1 pkt 3 nie zawiera informacji, iż strony podjęły jakiegokolwiek próby polubownego zakończenia sporu ograniczając się np. do stwierdzenia, że dłużnik nie odpowiedział na wezwanie do zapłaty. Należy jednak wskazać, że w zależności od interpretacji przez sąd art. 187 § 1 pkt 3 K.p.c., taka informacja może stanowić brak formalny z punktu widzenia przywołanego przepisu.

Spełnienie wskazanych warunków będzie wystarczające do prowadzenia procesu.

Przykład fragmentu wezwania

Wykonując obowiązek określony w art. 187 § 1 pkt 3 Kodeksu postępowania cywilnego informuję, że istnieje możliwość polubownego zakończenia sporu w terminie wskazanym w wezwaniu.

Brak zapłaty lub złożenia propozycji ugodowej będzie skutkowało złożeniem pozwu do sądu. Brak odpowiedzi na wezwanie w terminie 7 dni od jego otrzymania skutkować będzie przyjęciem, iż strona nie jest zainteresowana próbą polubownego zakończenia sporu, czy podjęcia mediacji.

3. Skarga pauliańska a wezwanie do zapłaty

Nasz dłużnik, wobec którego należności dochodzi komornik, wyzbywa się majątku poprzez darowizny nieruchomości na rzecz dzieci. Od komornika wiemy, że musimy wystąpić ze skargą pauliańską, aby zaskarżyć te czynności dłużnika. Czy jednak przed jej złożeniem powinniśmy wysłać do dzieci dłużnika wezwanie do zapłaty? Jaki jest termin na złożenie skargi?

Wielu dłużników nie ma świadomości, że wyzbycie się majątku, zwłaszcza w formie darowizny bądź na rzecz osób najbliższych, może być skutecznie zaskarżone przez wierzyciela skargą pauliańską. Jej podstawą prawną jest art. 527 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego treścią, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zatem w przypadku uwzględnienia przez sąd pozwu złożonego na podstawie art. 527 § 1 K.c. czynność prawna (np. darowizna) jest bezskuteczna wobec wierzyciela, który może prowadzić egzekucję ze składników majątkowych objętych skargą pauliańską tak, jakby w dalszym ciągu były one własnością dłużnika.

Jednym z obowiązkowych składników pozwu jest zawarcie informacji, czy strony podjęły próbę mediacji lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku, gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia, co wynika z art. 187 § 1 pkt 3 K.p.c. Jednak praktyczne stosowanie tego przepisu budzi pewne wątpliwości. O ile bowiem w typowej sprawie o zapłatę nie ma wątpliwości, że wierzyciel przed skierowaniem sprawy do sądu powinien wezwać dłużnika do zapłaty, wskazując także na możliwość podjęcia próby polubownego zakończenia sporu, to obowiązek taki nie zachodzi w przypadku skargi pauliańskiej. Zgodnie bowiem z treścią art. 533 K.c. osoba trzecia (np. bliski krewny dłużnika), na rzecz której dłużnik dokonał darowizny, może uniknąć wystąpienia przeciwko niej ze skargą pauliańską, jeżeli zaspokoi wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Najczęściej jednak, osoba

obdarowana nie jest dłużnikiem wierzyciela, zatem wysłanie wezwania do zapłaty należności jest wątpliwe. Dodatkowo skutkuje możliwością dalszego wyzbycia się majątku wobec świadomości podjęcia działań prawnych przez wierzyciela. Co więcej, skutek wywołany uwzględnieniem skargi pauliańskiej, tj. uznanie np. darowizny za bezskuteczną wobec wierzyciela, jest niemożliwy do osiągnięcia w drodze innych czynności prawnych. Dlatego z treści orzecznictwa wynika, iż w przypadku wystąpienia ze skargą pauliańską wierzyciel nie ma obowiązku skierowania do dłużnika wezwania do zapłaty. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 8 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACz 929/15, wskazał, że z uwagi na charakter wniesionego powództwa (skarga pauliańska) nie wymaga się wcześniejszego wezwania osoby trzeciej do zapłaty.

Czytelnicy przed skierowaniem do sądu skargi pauliańskiej nie muszą zatem wysłać wezwania do zapłaty. Jednak wypełniając obowiązek formalny wynikający z art. 187 § 1 pkt 3 K.p.c. warto wskazać w pozwie, iż z uwagi na specyfikę skargi pauliańskiej i możliwość dalszego wyzbywania się majątku nie podjęto prób ugodowego zakończenia sporu. Termin na wystąpienie ze skargą pauliańską wynosi 5 lat liczonych od dokonania przez dłużnika czynności polegających na wyzbyciu się majątku.

4. Obciążanie klientów opłatą za wezwanie do zapłaty

Prowadzimy handel hurtowy i detaliczny w formie spółki z o.o. Sprzedajemy towary również przedsiębiorcom z odroczonym terminem płatności. Część naszych klientów nie płaci należności w terminie. Mamy pracownika, który wysyła takim osobom wezwanie do zapłaty, jednak ponosimy z tego tytułu koszty utrzymania pracownika, sprzętu i biurowe. Czy w sytuacji, gdy nie zawieramy z klientami pisemnych umów możemy obciążyć tymi kosztami klientów bez potrzeby kierowania sprawy do sądu?

Odpowiedź na pytanie o możliwość obciążenia dłużników kosztami dochodzenia należności zależy przede wszystkim od tego czy dłużnik jest konsumentem. Zgodnie bowiem z ustawą o terminach zapłaty w transakcjach handlowych Czytelnicy mają możliwość obciążenia opłatą za windykację przedsiębiorcy, a wysokość opłaty wynosi równowartość 40 euro. Ograniczona jest natomiast możliwość naliczania takich opłat na rzecz konsumentów. Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ K.c.).

Nie ma przepisów analogicznych do ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, które regulowałyby zagadnienie obciążenia konsumentów opłatami za windykację należności. Dlatego w przypadku konsumentów przedsiębiorca może obciążyć ich kosztami wezwania do zapłaty, jednak jedynie w wysokości faktycznie poniesionych kosztów (np. kosztu wysłania listu poleconego), roszczenia te nie mogą być zawyżane

i powinny być równe faktycznie poniesionym i uzasadnionym kosztom dochodzenia należności.

Sytuacja jest znacznie mniej skomplikowana w przypadku dochodzenia należności od przedsiębiorców. Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych przewiduje bowiem, iż w momencie upływu terminu płatności świadczenia, wraz z uprawnieniem do naliczania odsetek, wierzycielowi przysługuje także możliwość dochodzenia od dłużnika rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości równowartości kwoty 40 euro. Przelicza się je na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Rekompensata ma charakter ryczałtowy. Natomiast, gdy poniesione przez Czytelników koszty odzyskiwania należności są wyższe, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę (art. 10 ust. 2 ustawy).

Zasądzając świadczenie z art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, sąd nie bada sytuacji materialnej wierzyciela i dłużnika.

Wyrok SA w Warszawie z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt V ACa 1107/17

Przykład żądania ze skargi pauliańskiej

Pozew o uznanie umowy za bezskuteczną

Działając w imieniu własnym, wnoszę o:

- 1) uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny z dnia 5 czerwca 2018 r., mocą której Andrzej Kubiakowski darował Wojciechowi Walskiemu nieruchomość lokalową położoną w Gryfinie przy ul. Piłsudskiego 8/1, dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze SZ1Y/00012345/6,
- 2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

5. Pozew do e-sądu sposobem na zmniejszenie kosztów

E-sąd rozpoznaje rocznie około 2,5 mln spraw o zapłatę. I chociaż korzystanie z niego nie jest uzasadnione w przypadku każdego długu, to przedsiębiorcy powinni rozważyć skorzystanie z elektronicznego postępowania upominawczego przed e-sądem zwłaszcza, gdy ilość składanych przez nich pozwów jest znaczna. Tego rodzaju postępowanie wiąże się z niższymi kosztami w porównaniu do tradycyjnego postępowania sądowego.

Elektroniczne postępowanie upominawcze przed e-sądem, czyli w praktyce VI Wydziałem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód, jest instytucją, która funkcjonuje w polskim porządku prawnym od 2010 r. Generalnie sprawa w e-sądzie powinna trwać szybciej niż w tradycyjnym sądzie, jeżeli dłużnik nie zaskarży prawidłowo doręzonego nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, to po jego uprawomocnieniu i nadaniu mu klauzuli wykonalności jest on podstawą do egzekucji roszczenia przez komornika.

Pozwy do e-sądu

E-sąd rozpatruje sprawy w elektronicznym postępowaniu upominawczym (EPU) uregulowanym w art. 505²⁸–505³⁹ Kodeksu postępowania cywilnego. Wystąpić z pozwem można jedynie w sprawie o zapłatę, a w innych sprawach, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Przed skierowaniem sprawy do e-sądu wierzyciel powinien pamiętać o skierowaniu do dłużnika wezwania do zapłaty. Jeżeli pomimo upływu terminu płatności i otrzymania wezwania do zapłaty dłużnik nie uiścił należności, wierzyciel powinien zarejestrować konto na portalu www.e-sad.gov.pl lub załogować się na swoje konto jeśli już je posiada. Aby składać pozwy, wierzyciel powinien dodatkowo uzyskać certyfikat, który umożliwia podpisanie pozwu w formie elektronicznej. Przy czym podpisywanie dokumentów w e-sądzie możliwe jest obecnie zwykłym podpisem elektronicznym, który można pozyskać za pośrednictwem strony internetowej e-sądu, lub bezpiecznym podpisem elektronicznym, weryfikowanym za pomocą ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Obecnie nie jest możliwe podpisywanie dokumentów za pośrednictwem platformy ePUAP.

W EPU powód wnosi pisma wyłącznie za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Co więcej, czynności sądu, referendarza i przewodniczącego utrwalane są wyłącznie w systemie teleinformatycznym, a wytworzone w ich wyniku dane w postaci elektronicznej opatrywane są kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wskazać należy, że korzystanie

z e-sądu nie jest skomplikowane, gdyż wyjaśnienia zawarte na obsługującej go platformie internetowej przygotowane są w sposób umożliwiający używanie tego narzędzia także osobom, które nie posiadają zaawansowanej wiedzy w zakresie obsługi komputera czy nowych technologii.

Prosta obsługa platformy

Po zalogowaniu się do platformy e-sądu należy wybrać zakładkę „nowy pozew”, po czym po kolei uzupełniać pola wyświetlane przez system. Zadanie to nie jest skomplikowane. Należy jednak zwrócić uwagę na poprawność wprowadzanych danych, w tym w szczególności numerów PESEL czy NIP i adresów. Pozew powinien zawierać:

- 1) numer PESEL lub NIP pozwanego będącego osobą fizyczną, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania lub posiada go nie mając takiego obowiązku lub
- 2) numer w KRS, a w przypadku jego braku – numer w innym właściwym rejestrze, ewidencji lub NIP pozwanego niebędącego osobą fizyczną, który nie ma obowiązku wpisu we właściwym rejestrze lub ewidencji, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania.

W związku z nieuczciwym zachowaniem części wierzycieli polegającym na celowym podaniu błędnych danych (zwłaszcza adresowych) pozwanych wprowadzono przepis, który nie tylko nakazuje sądowi sprawdzenie danych, ale także umożliwia skazanie na grzywnę powoda, jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika, który w złej wierze lub wskutek niezachowania należytej staranności oznaczył nieprawidłowo dane (art. 505³² § 3 K.p.c.).

Kolejnym krokiem jest określenie roszczenia wskazanego w pozwie poprzez wpisanie kwoty głównej i określenie odsetek (patrz tabela). Należy przy tym pamiętać o różnicach dotyczących odsetek kapitałowych (z czynności prawnych) w wysokości 5% w skali roku, ustawowych za opóźnienie w wysokości 7% w skali roku oraz odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych w wysokości 9,5% w skali roku. W pozwie trzeba także uzasadnić dochodzoną należność oraz przywołać i nazwać dowody bez ich dołączania. Należy również wybrać sąd, do którego mają zostać przekazane akta w przypadku złożenia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w EPU.

Uzyskanie nakazu

Po prawidłowym wypełnieniu i wysłaniu pozwu, za pośrednictwem systemu komputerowego trafia on do e-sądu, gdzie jest weryfikowany pod kątem poprawności podanych danych, a jeżeli nie

Nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu:

- roszczenie jest oczywiście bezzasadne,
- przytoczone okoliczności budzą wątpliwość,
- zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego,
- miejsce pobytu pozwanego nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju.

zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty, e-sąd wydaje nakaz i doręcza go pozwanemu na adres wskazany w pozwie. Czas wydania nakazu ulega pewnym zmianom, zatem nie można określić go w sposób kategoriyczny. Pozwany otrzymuje nakaz zapłaty w formie dokumentu papierowego z informacją o możliwości jego zaskarżenia. Otrzymuje on także unikatowy numer, który umożliwia pozwanemu zalogowanie się do e-sądu i zapoznanie z dokumentacją dotyczącą pozwu. W zależności od wyboru pozwanego może on zapłacić roszczenie lub zaskarżyć nakaz sprzeciwem. W odróżnieniu od powoda, pozwany ma możliwość składania do e-sądu pism w formie tradycyjnej lub elektronicznej. Gdy pozwany nie wniesie sprzeciwu w terminie 14 dni, nakaz staje się prawomocny i powód po nadaniu przez e-sąd nakazowi klauzuli wykonalności po zalogowaniu się do platformy może wybrać komornika, do którego sprawa ma trafić w celu przeprowadzenia egzekucji.

Jeżeli natomiast pozwany wniesie sprzeciw, sąd nie bada jego zasadności i nie rozpoznaje sprawy, nakaz zapłaty traci moc, a sprawa przekazywana jest do postępowania tradycyjnego.

Łatwość zaskarżenia nakazu przez pozwanego i brak badania przez e-sąd podstaw sprzeciwu są elementami, które decydują o niecelowości kierowania do e-sądu spraw spornych lub takich, w których dłużnicy podejmują aktywną obronę. Faktycznie bowiem formalności związane z koniecznością przekazania sprawy do sądu tradycyjnego powodują wydłużenie postępowania. Po przekazaniu sprawy sąd właściwy miejscowo wzywa powoda do uiszczenia brakującej opłaty oraz przedłożenia dowodów oznaczonych w pozwie, następnie sprawa toczy się w sposób tradycyjny. Postępowanie nie toczy się, jeżeli wraz z pozwem do EPU powód złożył wniosek o umorzenie postępowania w przypadku braku podstaw do wydania nakazu zapłaty lub uchylenia nakazu zapłaty.

6. Dłużnik będący konsumentem w rejestrze dłużników

Prowadzę przedsiębiorstwo handlowe. W przypadku przedsiębiorców udzielam kredytów kupieckich, natomiast konsumenci generalnie dokonują płatności z góry przed wydaniem towaru. Czy gdy osoba niebędąca przedsiębiorcą zalega z zapłatą za towar, a nieuiszczone kwoty nie są duże i zazwyczaj nie przekraczają 1.000 zł – 1.500 zł, mogę wpisać ją do rejestru dłużników?

Zasady dokonywania wpisów dłużników do rejestru określa ustawa o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz. U. z 2018 r. poz. 470 ze zm.). Przepisy ustawy umożliwiają wpisanie do rejestrów dłużników prowadzonych przez Biura Informacji Gospodarczej (BIG) zarówno przedsiębiorców, jak i osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, konsumentów, także w sytuacji, gdy ich zaległości nie są duże i nie przekraczają kwot wskazanych przez Czytelnika w pytaniu.

Należy jednak pamiętać, że BIG-i nie są instytucjami państwowymi, a prowadzone przez nie rejestry dłużników nie są rejestrami urzędowymi instytucji państwowych, jak np. rejestr dłużników niewypłacalnych funkcjonujący w ramach Krajowego Rejestru Sądowego. BIG-i prowadzą jednak rejestry osób, które zalegają ze spłatą swoich zobowiązań, a wpisanie dłużnika do rejestru znacznie utrudnia mu zaciąganie nowych zobowiązań, zwłaszcza o charakterze długoterminowym, jak np. umowa kredytu, leasingu, czy umowa o abonament telefoniczny. Wpisanie do rejestru często mobilizuje dłużni-

ka do zapłaty należności, chcąc zwiększyć wiarygodność płatniczą musi bowiem spłacić dług, dlatego jest pożytecznym elementem ich dochodzenia. Ponadto umożliwia innym kontrahentom sprawdzenie partnera przed zawarciem z nim umowy i uniknięcie w ten sposób ryzyka związanego z brakiem wykonania umowy przez dłużnika.

Czytelnik chcąc wpisywać dłużników do rejestru prowadzonego przez BIG, powinien w pierwszej kolejności zawrzeć umowę o udostępnienie informacji gospodarczych z jednym z BIG-ów. Zgodnie z art. 12 ustawy zawarcie umowy w formie pisemnej jest warunkiem przekazywania informacji do BIG. Po zawarciu takiej umowy Czytelnik może wpisać do rejestru konsumenta, który nie uiścił wobec niego należności, jeżeli spełnia warunki określone w art. 14 ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych.

Jak wskazał NSA w wyroku z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt I OSK 1569/15, zachodzi konieczność identyfikacji podmiotu, który przesłał wezwanie do zapłaty również poprzez weryfikację złożonego pod tym wezwaniem podpisu.

Warunki wpisania do BIG dłużnika-konsumenta:

- zobowiązanie powstało w związku z określonym stosunkiem prawnym,
- łączna kwota wymagalnych zobowiązań dłużnika będącego konsumentem wobec wierzyciela wynosi co najmniej 200 zł oraz są one wymagalne od co najmniej 30 dni,
- upłynął co najmniej miesiąc od wysłania przez wierzyciela listem poleconym na właściwy adres albo osobistego doręczenia dłużnikowi wezwania do zapłaty, zawierającego ostrzeżenie o zamiarze przekazania danych do biura, z podaniem firmy i adresu siedziby tego biura,
- nie upłynęło 10 lat od dnia wymagalności roszczenia lub uzyskania wobec dłużnika tytułu wykonawczego.

7. Gdy przedsiębiorca unika egzekucji

Wobec dłużnika, który nie regulował należności na naszą rzecz, uzyskaliśmy nakaz zapłaty i skierowaliśmy sprawę do komornika. Dłużnik robi wszystko, żeby przedłużyć postępowanie, wiemy jednak, że posiada znaczny majątek. Podczas spotkania nie wyraziliśmy zgody na zapłatę należności w ratach. Czy możemy wnioskować do komornika o zlicytowanie jego firmowej nieruchomości?

Wnosząc o wszczęcie egzekucji, wierzyciel wskazuje jej sposoby. Art. 799 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego umożliwia komornikowi odzyskanie należności wierzyciela według wszystkich dopuszczalnych sposobów, poza egzekucją z nieruchomości. Komornik może zatem na tej podstawie zająć m.in. rachunki bankowe dłużnika i jego ruchomości (samochody, maszyny) czy przysługujące mu wierzytelności. Jeżeli dłużnik ukrywa majątek i te czynności komornika nie przynoszą rezultatu, wierzyciel może złożyć wniosek o egzekucję z nieruchomości dłużnika. Jeśli jednak na skutek wcześniejszych działań

komornika egzekucja przynosi rezultaty lub np. wskutek zajęcia maszyn lub pojazdów dłużnika doprowadzi do wyegzekwowania całości dochodzonej należności, dłużnik może żądać zawieszenia egzekucji z pozostałej części nieruchomości na podstawie art. 799 § 2 K.p.c.

Zasadą jest, że organ egzekucyjny stosuje sposób egzekucji najmniej uciążliwy dla dłużnika. Jednak Czytelnicy mogą złożyć wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości, aby skłonić dłużnika do dobrowolnej spłaty należności. Działanie takie jest dozwolone.

Przykład wypełnienia pozwu w zakresie odsetek

Nr	Wartość (kwoty, od których dochodzone są odsetki)	Waluta	Opis	Odsetki	Dowody
1.	750	PLN	wynagrodzenie umowne	z odsetkami ustawowymi od dnia 5.09.2018 r. do dnia zapłaty	dowód nr 1 – umowa z dnia 22.08.2018 r.
2.	120	PLN	wynagrodzenie umowne	z odsetkami ustawowymi od dnia 20.09.2018 r. do dnia zapłaty	dowód nr 2 – umowa z dnia 11.09.2018 r.
3.	1.300	PLN	należność za fakturę	z odsetkami ustawowymi od dnia 24.10.2018 r. do dnia zapłaty	dowód nr 3 – faktura nr 55/2018 z dnia 10.10.2018 r.

8. Egzekucja wobec spółki z o.o.

Spółki z o.o. tworzone są w celu ograniczenia odpowiedzialności za zobowiązania, a jednocześnie w praktyce bardzo wielu wierzycieli boryka się z problemem odzyskania należności od spółek z o.o. Egzekucja przeciwko takiej spółce prowadzona jest na takich samych zasadach jak wobec innych dłużników, jednak znajomość jej specyfiki i współpraca wierzyciela z komornikiem może znacznie ułatwić dochodzenie należności.

Naszym dłużnikiem jest spółka z o.o., która posiadała duży majątek i znaczne obroty. Jednak po zajęciu rachunków przez komornika okazało się, że nie ma na nich środków. Spółka nie posiada także majątku ruchomego, a członkowie jej zarządu nie podali żadnych cennych składników majątku. Czy poprzez komornika możemy zapoznać się z jej dokumentami księgowymi?

Ponieważ spółka z o.o. musi prowadzić pełną księgowość, to w księgach rachunkowych można znaleźć informacje o należnościach przysługujących dłużnikowi, a tym samym o tym wobec kogo komornik może zająć wierzytelności przysługujące spółce.

Komornik, w odróżnieniu od wierzyciela, posiada instrumenty służące pozyskaniu informacji o należnościach przysługujących dłużnikowi. Jeśli rachunkowość dłużnika jest prowadzona przez podmiot zewnętrzny, komor-

nik może zwrócić się do takiego podmiotu o udzielenie informacji w oparciu o art. 761 § 1 K.p.c. z zagrożeniem zastosowania grzywny na podstawie art. 762 K.p.c. Udzielenie informacji o wierzytelnościach i osobach dłużników wystarczy do późniejszego zajęcia wierzytelności i skierowania do nich egzekucji.

Sytuacja przedstawia się inaczej, gdy dłużnik samodzielnie prowadzi rachunkowość. Komornik może domagać się złożenia przez dłużnika wykazu majątku w oparciu o art. 801¹ K.p.c. (również z zagrożeniem zastosowania grzywny). Komornik może też zażądać wglądu do dokumentacji księgowej dłużnika dokonując czynności terenowych (w siedzibie spółki).

O ustalenie danych podmiotu prowadzącego rachunkowość spółki albo o dokonanie czynności terenowych należy wnosić już przy redagowaniu wniosku egzekucyjnego.

Po skierowaniu egzekucji przeciwko spółce jedyny jej członek zarządu przekazał nam informację, że rezygnuje z funkcji, następnie o fakcie tym powiadomił nas komornik. Wezwał nas także jako wierzyciela do zajęcia stanowiska co do dalszego prowadzenia egzekucji. Wiemy, że informacja o członku zarządu jest nadal ujawniona w KRS, co możemy zrobić w takiej sytuacji?

Skuteczne złożenie rezygnacji przez jedynego członka zarządu ma istotne znaczenie dla postępowania egzekucyjnego. Oznaczać będzie bowiem konieczność zawieszenia przez komornika postępowania. O tym, czy członek zarządu skutecznie złożył rezygnację, a w szczególności czy złożył ją na ręce uprawnionego podmiotu (np. prokurenta spółki) nie sposób jednak obecnie rozstrzygnąć. Okoliczność, iż informacja o członku zarządu nadal jest ujawniona w KRS, nie musi świadczyć o tym, że rezygnacja nie została skutecznie złożona.

Konieczność zawieszenia postępowania egzekucyjnego wobec złożenia rezygnacji przez jedynego członka zarządu wynika z art. 818 § 1 K.p.c. Przepis ten stanowi, że organ egzekucyjny zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli się okaże, że wierzyciel lub dłużnik nie ma zdolności procesowej ani przedstawiciela ustawowego. W piśmiennictwie wyrażany jest pogląd, że przepis ten powinien być stosowany również w przypadku dłużnika niebędącego osobą fizyczną, który ma braki w składzie organów uniemożliwiające jego należyte reprezentowanie. Dotyczy to właśnie spółki z o.o. z nieobsadzonym zarządem.

Jeśli komornik zawiesi postępowanie, wierzyciel powinien złożyć wniosek o ustanowienie kuratora do sądu rejonowego (sądu egzekucyjnego), przy którym działa

komornik. Z art. 818 § 1 K.p.c. wynika także, że na wniosek wierzyciela, a w wypadku gdy egzekucja została wszczęta z urzędu bez takiego wniosku, sąd ustanowi dla dłużnika niemającego zdolności procesowej kuratora na czas do ustanowienia przedstawiciela ustawowego. Tak ustanowiony kurator będzie mógł reprezentować spółkę w postępowaniu. Dzięki temu będzie ono mogło być podjęte i kontynuowane. Kurator będzie mógł działać do czasu uzupełnienia przez spółkę składu zarządu. Pisma komornika w toku postępowania będą doręczane kuratorowi.

Z uwagi na fakt, że jestem zainteresowany przejęciem nieruchomości należącej do spółki z o.o. zamierzam nabyć należność wobec spółki z o.o., co do której prowadzona jest egzekucja komornicza. Jakich formalności należy dopełnić, abym mógł kontynuować postępowanie przed komornikiem?

Jeśli egzekucja została wszczęta w dniu 8 września 2016 r. lub później, wystarczające będzie zawarcie umowy cesji z podpisami notarialnie poświadczonymi i złożenie tej umowy komornikowi wraz z podaniem danych nowego wierzyciela. We wskazanej dacie weszła w życie nowelizacja K.p.c., która m.in. wprowadziła nowy art. 804¹ K.p.c. Przewiduje on, że w razie przejścia egzekwowanego uprawnienia na inną osobę po

wszczęciu postępowania egzekucyjnego osoba ta może wstąpić do postępowania na miejsce wierzyciela za jego zgodą, o ile przejście będzie wykazane dokumentem urzędowym lub dokumentem prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym. Jest to przepis, który wprowadza istotny wyjątek od zasady, iż w razie przejścia prawa lub obowiązku po powstaniu tytułu egzekucyjnego do wszczęcia egzekucji niezbędne jest nadanie tytułowi klauzuli wykonalności na rzecz osoby, na którą prawo przeszło albo przeciwko osobie, na którą przeszedł obowiązek (art. 788 § 1 K.p.c.).

Jeśli więc postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przed 8 września 2016 r., to z uwagi na zbycie wierzytelności powinno ono ulec umorzeniu. Z kolei nabywca dysponując tytułem wykonawczym powinien wystąpić do sądu o nadanie mu klauzuli wykonalności przedkładając umowę cesji z podpisami notarialnie poświadczonymi, czego wymaga art. 788 § 1 K.p.c. W orzecznictwie powstałym na podstawie wcześniejszego stanu prawnego przyjmowano, że art. 788 § 1 K.p.c. ma zastosowanie również w sytuacji, gdy uprawnienie objęte tytułem egzekucyjnym przeszło na inną osobę w drodze przelewu po wszczęciu postępowania egzekucyjnego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009 r., sygn. akt III CZP 4/09).

9. Wyjawienie majątku dłużnika

Nasze przedsiębiorstwo posiada nakaz zapłaty w stosunku do przedsiębiorcy, który obraca znacznym majątkiem – prowadzi bardzo szeroką działalność gospodarczą (handel zagraniczny), jednak po skierowaniu sprawy do komornika nie udało nam się na razie wyegzekwować żadnych należności. Czy istnieją środki prawne do zmuszenia dłużnika do podania majątku, który wiemy, że posiada, ale go ukrywa?

Poszukiwanie majątku dłużnika może zostać dokonane przez komornika prowadzącego egzekucję wobec dłużnika. W tym celu przedsiębiorstwo, jako wierzyciel, powinno złożyć wniosek o poszukiwanie majątku dłużnika. Komornik w ramach poszukiwania majątku dłużnika sprawdza m.in. czy dłużnik posiada rachunki bankowe, czy pobiera świadczenia z ZUS, bądź jest zatrudniony na umowę o pracę, czy ma zarejestrowane pojazdy w CEPiK. Jeżeli, pomimo podjęcia

czynności przez komornika, nie udało się ustalić majątku dłużnika, a przedsiębiorstwo nie posiada wiedzy o przysługujących mu wierzytelnościach lub innych składnikach majątku, istnieje możliwość wystąpienia do sądu o zobowiązanie dłużnika do złożenia wykazu jego majątku. Podstawą prawną takiego działania jest art. 913 i następne K.p.c. Wniosek o wyjawienie majątku dłużnika składa się w sądzie rejonowym właściwym dla dłużnika, będzie to sąd właściwy dla jego

miejsca zamieszkania. We wniosku trzeba wykazać, że na skutek prowadzonej egzekucji nie uzyskano w pełni zaspokojenia swej należności. Należy więc powołać się na prowadzone postępowanie egzekucyjne i jego dotychczasową nieskuteczność. Przy czym w art. 913 § 2 K.p.c. wskazane są także sytuacje, gdy wierzyciel może wystąpić o wyjawienie majątku dłużnika jeszcze przed wszczęciem egzekucji.

Wyjawienie majątku dłużnika odbywa się po odebraniu od niego

przyrzeczenia co do prawdziwości informacji zawartych w wykazie majątku. Dłużnik zobowiązany jest do podania wszystkich wartościowych składników majątku. W przypadku gdy dłużnik podaje swój majątek w sposób niezgodny z prawdą, naraża się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Ponadto, jeżeli dłużnik bez usprawiedliwienia nie stawia się w sądzie, albo odmówi złożenia wykazu majątku lub odpowiedzi na zadane mu pytanie, sąd może skazać go na grzywnę, bądź w przypadku jego niestawiennictwa, zarządzić jego przymusowe doprowadzenie lub zastosować areszt.

Środki te mają na celu zmobilizowanie dłużnika do złożenia wykazu majątku.

Przedsiębiorstwo ma zatem możliwość skorzystania z tej instytucji i być może doprowadzi ona do uzyskania informacji o majątku dłużnika.

Trzeba jednak wskazać, iż w bardzo wielu przypadkach, mimo grożących sankcji, dłużnicy nie podają cennych składników swojego majątku i postępowanie nie przynosi zamierzonych efektów. Dlatego alternatywą może być złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika, które wywołuje dla niego znacznie poważniejsze konsekwencje.

10. Żądanie podziału majątku trudnego dłużnika

Kontrahent, który odbierał od nas materiały na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, przestał regulować bieżące należności i pomimo otrzymywania wezwań do zapłaty nie reaguje. Skierowałem sprawę do sądu i komornika, ale obecnie nie udało się wyegzekwować żadnych należności. Wiem jednak, że dłużnik posiada wraz z żoną znaczny majątek w postaci posiadłości mieszkalnej z zapleczem gospodarczym. Czy można przeprowadzić z niej egzekucję, jeżeli dłużnik nie ma z żoną rozdzielności majątkowej?

Z pytania wynika, że dłużnik był osobą posiadającą znaczny majątek i prowadzącą działalność gospodarczą. W takim przypadku warto, aby komornik dokonując poszukiwania majątku dłużnika, a także Czytelnik w miarę możliwości uzyskali informację co stało się z majątkiem dłużnika. Jeżeli bowiem wyzbywał się on go w celu uniknięcia egzekucji, czynności te można podważyć.

Dość często w praktyce obrotu gospodarczego zdarza się bowiem, że dłużnicy nie chcą płacić zobowiązań, decydują się na świadome unikanie egzekucji wyzbywając się w tym celu majątku na rzecz osób najbliższych (dzieci, rodzi-

ców, żony) czy partnerów gospodarczych. Czynności te są ważne i wywołują skutek w postaci darowizny, jednak jeżeli egzekucja prowadzona wobec dłużnika jest bezskuteczna, wierzyciel może zaskarżyć tę czynność i żądać przez sąd uznania czynności polegających na wyzbyciu się majątku za bezskuteczną wobec niego. Jest to możliwe na podstawie tzw. skargi pauliańskiej uregulowanej w art. 527 i następne Kodeksu cywilnego. Dla jej uwzględnienia przez sąd konieczne jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, przy czym osoba trzecia, np. obdarowany, o tym wiedziała lub przy

zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

W przypadku gdy Czytelnik nie uzyska wiedzy na temat ewentualnego majątku, którego dłużnik celowo się wyzbył, alternatywą jest prowadzenie egzekucji z nieruchomości dłużnika lub jego udziału w tej nieruchomości. Gdy właścicielem domu jest dłużnik wystarczy, aby Czytelnik złożył wniosek o wszczęcie egzekucji z nieruchomości i współpracował w tym zakresie z komornikiem. Jeżeli jednak pomiędzy małżonkami nie została ustanowiona rozdzielność majątkowa, a dom należy do ich majątku małżeńskiego, sprawa jest bardziej skompli-

kowana. W takiej sytuacji komornik nie może bowiem prowadzić egzekucji. Warto jednak wystąpić z pozwem o ustanowienie między dłużnikiem, a jego żoną rozdzielności majątkowej. Jest to możliwe, jeżeli zaspokojenie wierzytelności stwierdzonej tytułem wykonawczym wymaga dokonania podziału majątku wspólnego małżonków. Podstawą pozwu jest art. 52 § 1a Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Dz. U. z 2017 r. poz. 682). Złożenie przez Czytelnika takiego pozwu będzie zasadne i powinno przynieść zamierzony skutek, bowiem w przypadku ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej pomiędzy dłużnikiem i jego małżonką, kolejnym krokiem będzie wszczęcie przez Czytelnika egzekucji z należącego do dłużnika udziału w nieruchomości wspólnej.

Po orzeczeniu przez sąd roz-

dzielności majątkowej znika bowiem przeszkoda do dalszego prowadzenia egzekucji przez komornika, przy czym dotyczy ona jedynie udziału w nieruchomości.

Warto podkreślić także, że samo złożenie przeciwko dłużnikowi pozwu o ustanowienie rozdzielności majątkowej lub poinformowanie go o zamiarze takiego działania, może skutkować dobrowolną spłatą przez dłużnika zobowiązania, w przypadku gdy dłużnik faktycznie ukrywa majątek. Często bowiem dłużnicy chcąc uniknąć egzekucji z nieruchomości lub udziału w nieruchomości wolą spłacić dochodzoną należność.

Podstawa prawna

Ustawa z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1025 ze zm.)
Ustawa z dnia 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1360 ze zm.)